

Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Kaletę na 61. posiedzeniu Senatu w dniu 5 sierpnia 2010 r.

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z wielkim niepokojem przyjąłem pojawiające się w mediach informacje dotyczące dramatycznej sytuacji ojca dwóch małych chłopców, w wieku 5 i 7 lat (nazwiska są mi znane, jeśli zajdzie potrzeba, podam je do wiadomości).

Dramat tego ojca zaczął się trzy lata temu. Mając dość powodowanych przez małżonkę awantur i jej znęcania się nad nim i dziećmi, postanowił rozejść się z żoną. Opiekę nad dziećmi sąd przyznał matce. Ojciec mógł się z nimi widywać tylko wtedy, gdy ich matka wyraziła na to zgodę, a z tym były problemy. Chłopcy nie chcą mieszkać z matką, gdyż są przez nią często bite. W domu urządzone są libacje alkoholowe, które odbijają się na ich zdrowiu i psychice. Pani psycholog po rozmowie z dziećmi potwierdziła fakt molestowania seksualnego jednego z chłopców przez matkę i jej rodzinę. Ojciec kilkakrotnie składał w sądzie skargi dotyczące utrudniania mu kontaktów z dziećmi, niestety, bez żadnych rezultatów. Sytuacja stawała się krytyczna, dlatego zdesperowany ojciec na początku listopada 2009 r. zapakował chłopców do samochodu i zdecydował, że zamieszkają z nim. Najpierw udał się z dziećmi do Warszawy, by prosić o pomoc rzecznika praw dziecka. Wiedząc o metodach służb sądowych, zniknął na pewien czas. Nie mógł jednak ukrywać się z dziećmi w nieskończoność. Z czegoś musiał żyć, starszy syn musiał kontynuować naukę, a lokalna szkoła nie chciała go przyjąć bez pozwolenia matki.

Ojciec został aresztowany, postawiono mu zarzut z art. 211 k.k., czyli uprowadzenie własnych dzieci. Chciałbym zaznaczyć, że ojciec ma pełną władzę rodzicielską, a ponadto art. 113 k.r.o. daje mu prawo zabierania dzieci poza miejsce ich zamieszkania.

W związku z omawianym problemem zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy mogę liczyć na zainteresowanie się omówioną sprawą przez Pana Ministra?
2. Dlaczego służby sądowe nie reagują na skargi ojca?
3. Dlaczego dzieci pozostają pod opieką matki, która je bije, znęca się, a jedno z nich molestuje seksualnie?

Z poważaniem
Piotr Kaleta